

Sygn. akt III AUz 374/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Grażyna Czyżak (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Grubba

SA Małgorzata Gerszewska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2017 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy A. P. i A. W.

przy udziale Biura (...) Sp. z o.o. w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o podstawę wymiaru składek

na skutek zażalenia A. P. i A. W.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 września 2017 r., sygn. akt VII U 1212/17

w przedmiocie odrzucenia apelacji

postanawia:

oddalić zażalenie

SSA Grażyna Czyżak SSA Małgorzata Gerszewska SSA Bożena Grubba

Sygn. akt III AUz 374/17

UZASADNIENIE

W dniu 4 września 2017 r. pełnomocnik ubezpieczonych złożył wniosek (datowany na dzień 29 sierpnia 2017 r.) o przywrócenie terminu do „wniesienia odpisu apelacji” od wyroku z dnia 6 czerwca 2017 r., wskazując, iż do przekroczenia terminu do usunięcia braków formalnych apelacji doszło z przyczyn niezależnych od ubezpieczonych i pełnomocnika. W uzasadnieniu wniosku pełnomocnik ubezpieczonych wskazał, iż omyłkowo pracownik kancelarii K. K. nie wysłała odpisu apelacji. Pełnomocnik z całą dokładnością i starannością przygotował pełną wersję apelacji zawierającą uzupełnienie wszystkich braków. Wszystkie dokumenty i załączniki zostały przekazane K. K.. Z powodu omyłki i braku wiedzy w kopertę zapakowano tylko dwa egzemplarze apelacji wraz z pismem przewodnim oraz opłatą. Wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu pełnomocnik ubezpieczonych wniósł odpisy apelacji wraz z załącznikami. Przedłożył także oświadczenie pracownika kancelarii, K. K., z którego wynika, iż dnia 8 sierpnia 2017 r. adw. K. P. przekazał jej 3 odpisy apelacji wraz z pismem przewodnim celem wysłania do Sądu. Pracownik omyłkowo załączył tylko dwa odpisy apelacji, trzeci wkładając do akt sprawy w kancelarii.

Postanowieniem z dnia 13 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wnioski o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 6 czerwca 2017r. oraz odrzucił apelację ubezpieczonych z dnia 4 września 2017 r. od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 6 czerwca 2017 r.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, iż nie może odnieść skutku argument podnoszony przez pełnomocnika, iż winę w nieuzupełnieniu braków formalnych ponosi pracownik kancelarii K. K.. Profesjonalny pełnomocnik ponosi odpowiedzialność za działania i zaniechania osób, którymi się posługuje – pracowników kancelarii, czy innych osób, które uważa za godne zaufania. Przeszkoda, uzasadniająca przyjęcie uprawdopodobnienia braku winy, zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było niemożliwe albo nie można było oczekiwać od strony, że w danych okolicznościach zachowa dany termin procesowy. Takiej kwalifikacji nie podlega sytuacja, w której osoba którą posłużył się profesjonalny pełnomocnik, a która była pracownikiem jego kancelarii, wadliwie wykonała powierzone czynności - nadając przesyłkę zawierającą jedynie częściowe uzupełnienie wskazanych braków (wskazanie wps i dowodu wniesionej opłaty). Jeżeli nawet profesjonalny pełnomocnik nie mógł osobiście nadać w urzędzie pocztowym przesyłki zawierającej usunięcie braków apelacji, powinien zadbać o prawidłowe wykonanie tej czynności przez inne osoby. Nadto zważyć należy, iż istnieje swoisty dysonans pomiędzy twierdzeniami pełnomocnika zawartymi we wniosku o przywrócenie terminu, a materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Pełnomocnik wskazuje bowiem, iż dał do wysłania pracownikowi 3 egzemplarze apelacji, gdy tymczasem ten wysłał jedynie dwa. Jak zaś wynika z akt sprawy w dniu 8 sierpnia 2017 r. w urzędzie pocztowym zostało nadane pismo datowane na dzień 8 sierpnia 2017 r., zawierające usunięcie braków apelacji poprzez wskazanie wartości przedmiotu sporu oraz zawierające dowód opłaty w wysokości 60 zł. Do pisma nie załączono więc egzemplarza brakującego odpisu apelacji.

Sąd I instancji wskazał, iż konsekwencją powyższego jest uznanie, że apelacja z dnia 4 września 2017 r. została wniesiona po upływie przepisane go terminu. Na mocy art. 370 k.p.c. sąd odrzucił więc apelację.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł pełnomocnik ubezpieczonych, wnosząc o jego uchylenie. W uzasadnieniu skarżący podniósł, że uchybienie terminu nastąpiło bez winy powódki i reprezentującego ją pełnomocnika, który dopełnił należytej staranności sporządzenia samej apelacji, jak i uzupełnienia wszystkich braków formalnych. Omyłkowo pracownik kancelarii pełnomocnika powódki K. K. nie wysłała odpisu apelacji. Pełnomocnik z całą starannością i dokładnością przygotował pełną wersję apelacji zawierającą uzupełnienie wszystkich braków. Niestety z powodu pomyłki i braku wiedzy w kopertę nie został zapakowany jeszcze jeden odpis apelacji.

Skarżący powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., w którym wskazano iż, w „odniesieniu do odwołania wszczynającego postępowanie sądowe, nie są stosowane ogólne reguły postępowania o przywrócenie terminu, przewidziane w art. 168 i n. k.p.c. Sąd z urzędu dokonuje nie tylko sprawdzenia zachowania przez stronę terminu do wniesienia odwołania, ale także - w przypadku stwierdzenia opóźnienia - ocenia jego rozmiar oraz przyczyny. Sąd ma dyskrecyjną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego i stosownie do oceny tych okoliczności odwołanie odrzuca albo nadaje mu bieg" (I UK 347/14, LEX nr 1771401).

Skarżący wskazał, iż w dniu 29 sierpnia 2017 roku strona ubezpieczona złożyła wniosek o przywrócenie terminu. Do wniosku załączono odpisy apelacji celem uzupełnienia braków formalnych i dopełnienia wszystkich formalności. Razem wraz z wniesieniem apelacji oraz wnioskiem o przywrócenie terminu złożono wszystkie potrzebne odpisy apelacji dla stron oraz dla osoby zainteresowanej niniejszym postępowaniem. Sąd Okręgowy bezpodstawnie wydał postanowienie, na podstawie którego odrzucił apelacje ubezpieczonych. Strona dopełniła wszystkiej staranności i prawidłowo wniosła o przywrócenie terminu wraz z uzupełnieniem wszystkich braków formalnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie pełnomocnika ubezpieczonych nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 369 § 1 k.p.c., apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. § 2 stanowi natomiast, że jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia.

Na mocy art. 370 k.p.c., sąd pierwszej instancji odrzucił na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanego terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

W przedmiotowej sprawie wyrok zapadł w dniu 6 czerwca 2017 r. W ustawowym terminie w dniu 11 lipca 2017 r. A. P. i A. W. wniosły apelację od wyroku. Apelacja zawierała braki, więc zarządzeniem z dnia 20 lipca 2017 r. pełnomocnik ubezpieczonych został wezwany do ich usunięcia, tj. nadesłania jednego odpisu apelacji, wskazania wps oraz uiszczenia opłaty podstawowej pod rygorem odrzucenia apelacji. Pismo zawierające w/w wezwanie pełnomocnik ubezpieczonych odebrał w dniu 1 sierpnia 2017 r. W dniu 8 sierpnia 2017 r. w urzędzie pocztowym pełnomocnik ubezpieczonych nadał pismo wskazujące wartość przedmiotu sporu oraz zawierające dowód opłaty w wysokości 60 zł. Nie został natomiast uzupełniony brak w postaci nadesłania odpisu apelacji.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2017 r. odrzucił więc apelację z uwagi na nieusunięcie braków formalnych w określonym terminie - nie nadesłano odpisu apelacji dla zainteresowanego.

Na mocy jednak art. 168 § 1 k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócić terminu.

Podstawową przesłanką przywrócenia terminu z mocy art. 168 k.p.c. jest stwierdzenie braku winy wnoszącego o przywrócenie terminu. Przez brak winy, o jakim mowa w powołanym przepisie, należy rozumieć dołożenie należytej staranności w dbałości o własne interesy procesowe. Przepis art. 168 § 1 k.p.c. mówi ogólnie o winie, a więc dla oddalenia wniosku o przywrócenie terminu wystarczające będzie ustalenie jakiegokolwiek winy, zarówno umyślnej, jak i nieumyślnej, a w konsekwencji także niedbalstwa.

Instytucja przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej przewidziana jest dla sytuacji wyjątkowych, kiedy strona rzeczywiście z przyczyn przez nią niezawinionych, czynności procesowej dokonać nie mogła. Brak winy w uchybieniu terminu powinien być oceniony z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, której można wymagać od strony dbającej należyście o swoje interesy. O braku winy w uchybieniu terminu mogą świadczyć takie okoliczności jak: choroba strony lub jej przedstawiciela, która uniemożliwiła dokonanie stosownej czynności nie tylko osobiście, ale i przy pomocy innych osób, klęska żywiołowa, katastrofa, udzielenie mylnej informacji przez pracownika sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 r., VCZ 57/09, Lex nr 688061).

Pełnomocnik wnioskodawczy wskazywał, iż do nieuzupełnienia braku formalnego apelacji doszło na skutek omyłki pracownika pełnomocnika, który nie załączył do pisma odpisu apelacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, okoliczności, jakie podał pełnomocnik ubezpieczonych dla uzasadnienia wniosku o przywrócenie terminu nie są jednak wystarczające dla uznania, że nie zawinił on temu, iż braki apelacji nie zostały uzupełnione w terminie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela wszystkie przytoczone przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia argumenty.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, wniosku o przywrócenie terminu nie można opierać na tym, że to nie strona, a jej pełnomocnik zaniedbał dokonania czynności procesowej (zob. postanowienie z dnia 30 maja 2007 r., II CSK 167/07, Lex nr 346193; postanowienie z dnia 13 marca 2000 r., IV CKN 841/00, Lex nr 821070; postanowienie z dnia 23 lipca 2002 r., II CZ 72/02, Lex nr 821067).

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 27 października 2009 r. (sygn. II UZ 35/09, Lex nr 564801) Sąd Najwyższy wyjaśnił natomiast, iż błąd procesowy pełnomocnika strony obciąża stronę. Wniosku o przywrócenie terminu nie można zatem opierać na tym, że to nie strona, a jej pełnomocnik zaniedbał dokonania czynności procesowej. W takiej sytuacji skarżąca winna uprawdopodobnić, że uchybienie terminu nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez pełnomocnika strony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w przedmiotowej sprawie nie uprawdopodobniono, iż uchybienie terminu nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez pełnomocnika strony. Sam fakt, iż pełnomocnik wnioskodawczyń powierzył wysłanie pisma zawierającego uzupełnienie braków formalnych apelacji pracownikowi kancelarii nie zwalnia go z odpowiedzialności za błąd tego pracownika.

Pełnomocnika obciążają bowiem zaniechania osób, którymi się posługuje, w tym również pracowników wykwalifikowanych, od których można wymagać staranności większej. Formalnie prawidłowa organizacja pracy na odcinku przyjmowania korespondencji i powiadamiania pełnomocnika o terminach rozpraw nie uwalnia go od następstw wadliwego wykonania czynności przez pracownika (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2015r., III CZ 39/15, Lex nr 1785811). Sąd Apelacyjny podziela także stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 maja 2016 r., (II CZ 22/16, Lex nr 2080098), iż przeszkoda, uzasadniająca przyjęcie uprawdopodobnienia braku winy, zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności było niemożliwe albo nie można było oczekiwać od strony, że w danych okolicznościach zachowa dany termin procesowy. W przedmiotowej sprawie zaś taka sytuacja nie miała miejsca, bowiem pełnomocnik wnioskodawczyń nie przedstawił jakichkolwiek okoliczności, które uniemożliwiały dokonanie w terminie czynności procesowej przez pracownika, któremu czynność ta została powierzona.

Tym samym więc, skoro błąd pełnomocnika strony obciąża stronę, a nie zostało uprawdopodobnione, aby do uchybienia terminu doszło bez winy pełnomocnika, Sąd Okręgowy na podstawie art. 168 § 1 k.p.c. trafnie oddalił wniosek pełnomocnika o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych apelacji.

Wobec oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych apelacji, Sąd I instancji prawidłowo także uznał, iż skoro braki apelacji nie zostały uzupełnione w terminie, apelację należało odrzucić na mocy art. 370 § 1 k.p.c..

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie pełnomocnika ubezpieczonych.

SSA Grażyna Czyżak SSA Małgorzata Gerszewska SSA Bożena Grubba